

Ambasador w Iraku ranny w zamachu

#Strategia i polityka 3 października 2007

W godzinach rannych dokonano zamachu na konwój polskiego ambasadora w Iraku, gen. Edwarda Pietrzyka. Na wąskim zakręcie drogi wybuchły trzy ładunki. Pojazdy zostały też prawdopodobnie ostrzelane. W zamachu zginął kierowca - plutonowy BOR Bartosz Orzechowski. Trzy osoby, w tym ambasador, zostały ranne.

Gen. Edward Pietrzyk, wcześniej dowódca Wojsk Lądowych, został ambasadorem w Iraku w kwietniu 2007. W zamachu został poważnie poparzony. Trafił do amerykańskiego szpitala wojskowego w Bagdadzie. Być może jeszcze dzisiaj specjalny samolot przewiezie ambasadora Pietrzyka do bazy Ramstein w RFN.

Polska kolumna składała się z trzech specjalnie opancerzonych samochodów Toyota Land Cruiser. Jechała z ambasady położonej poza tzw. zieloną strefą. Polska ambasada pozostaje poza tą strefą jako jedna z niewielu w Bagdadzie. Warto przypomnieć, że Amerykanie kilka tygodni temu zakazali swym dyplomatom przebywanie poza zieloną strefą (patrz [Blackwater znowu działa w Iraku](#)).

Gen. Edward Pietrzyk, wcześniej dowódca Wojsk Lądowych, został ambasadorem w Iraku w kwietniu 2007. W zamachu został poważnie poparzony. Trafił do amerykańskiego szpitala wojskowego w Bagdadzie. Być może jeszcze dzisiaj specjalny samolot przewiezie ambasadora Pietrzyka do bazy Ramstein w RFN.

Polska kolumna składała się z trzech specjalnie opancerzonych samochodów Toyota Land Cruiser. Jechała z ambasady położonej poza tzw. zieloną strefą. Polska ambasada pozostaje poza tą strefą jako jedna z niewielu w Bagdadzie. Warto przypomnieć, że Amerykanie kilka tygodni temu zakazali swym dyplomatom przebywanie poza zieloną strefą (patrz [Blackwater znowu działa w Iraku](#)).

Powiązane wiadomości

[Ambasador w Iraku ranny w zamachu \(2007-10-03\)](#)

[Blackwater znowu działa w Iraku \(2007-09-23\)](#)